

**Postanowienie z dnia 17 listopada 1998 r.**

**II UKN 477/98**

**Jeżeli w apelacji strona kwestionuje wysokość zasądzonego roszczenia, a z okoliczności sprawy wynika o jaką kwotę jej chodzi, to nieprecyzyjne określenie wartości przedmiotu zaskarżenia nie może uzasadniać odrzucenia apelacji (art. 370 w związku z art. 368 KPC).**

Przewodniczący SSN: Jerzy Kuźniar, Sędziowie SN: Andrzej Kijowski, Roman Kuczyński (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 1998 r. na posiedzeniu niejawnym sprawy z powództwa Edwarda T. przeciwko Syndykowi Masy Upadłości-Przedsiębiorstwu Eksportu Budownictwa „P.” w G. o rentę wyrównawczą, na skutek kasacji powoda od postanowienia Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 18 czerwca 1998 r. [...]

**p o s t a n o w i ł:**

**u c h y l i ć** zaskarżone postanowienie oraz postanowienie Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 30 kwietnia 1998 r. [...].

**U z a s a d n i e n i e**

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 1998 r. Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach ustalił, iż powodowi Edwardowi T. przysługuje, wobec pozwanego Przedsiębiorstwa Eksportu Budownictwa „P.” w upadłości, wierzytelność z masy upadłościowej w kwocie 57.013 zł tytułem jednorazowego odszkodowania za wypadek przy pracy z dnia 8 października 1985 r., oddalając powództwo w pozostałej części. Sąd Wojewódzki uznał, że żądanie renty wyrównawczej z tytułu wypadku przy pracy za okres do 30 czerwca 1997 r. zostało zaspokojone, natomiast, opierając się na opinii biegłego przyjął, że od 1 lipca 1997 r. renta wyrównawcza po-

winna wynosić 367,83 zł miesięcznie, a ze względu na upadłość pozwanego konieczne jest skapitalizowanie wierzytelności i kwotę 57.013 zł wyliczył w ten sposób, że za okres aktywności 48-letniego powoda uznał 155 miesięcy do 60 roku życia, pomnożone przez kwotę renty.

Powyższy wyrok powód zaskarżył apelacją, w której zakwestionował przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji z opinii biegłego wariantu uwzględniającego po stronie dochodów powoda 50% najniższego wynagrodzenia i podnosił, że w dniu wypadku jego wynagrodzenie wynosiło 50% średniej płacy krajowej.

Sąd Wojewódzki wezwał powoda do uzupełnienia braku apelacji przez określenie wartości przedmiotu zaskarżenia, na co powód odparł, iż o co mu chodzi wynika z dotychczasowych pism i ponownie zakwestionował opinię biegłego „podnosząc, że powinien obecnie zarabiając w dacie wypadku 50.000 zł dopisać do tej kwoty trzy zera, co wynosi 5.000 nowych złotych a nie, jak to wyliczył biegły 5 zł.”

Postanowieniem z dnia 30 kwietnia 1998 r. Sąd Wojewódzki odrzucił apelację powoda w trybie art. 370 KPC wobec nieuzupełnienia w zakreślonym terminie braku w postaci niewskazania wartości przedmiotu zaskarżenia.

Zażalenie na to postanowienie Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił postanowieniem z dnia 18 czerwca 1998 r. z uzasadnieniem, że powód powinien wiedzieć jakiej kwoty się domaga i wskazać różnicę pomiędzy ustaloną należnością a kwotą, która jego zdaniem mu przysługuje.

Postanowienie Sądu drugiej instancji powód zaskarżył kasacją zarzucając naruszenie przepisów postępowania - art. 391 KPC i 477<sup>1</sup> KPC oraz naruszenie art. 65 KC.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Kasacja jest częściowo uzasadniona. Nie jest trafny zarzut naruszenia przepisu art. 477<sup>1</sup> KPC, bowiem dopuszczalność orzekania przez Sąd o roszczeniach nie objętych żądaniem pracownika lub zgłoszonych w rozmiarze mniejszym niż wynikający z ustaleń Sądu nie może być utożsamiana z wartością przedmiotu sporu (zaskarżenia).

Zgodzić się należy natomiast z zarzutem, iż z akt sprawy [...], a w szczególności z uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji, wynika w jakim stopniu żądanie powoda zostało uwzględnione, pośrednio też w odpowiedzi na wezwanie Sądu doty-

czące podania wartości przedmiotu zaskarżenia, a następnie w zażaleniu na odrzucenie apelacji powód wywodzi, że powinien mieć ustaloną rentę wyrównawczą od 250% średniej płacy miesięcznej, gdyż tyle odpowiednio wynosiło jego wynagrodzenie w dniu wypadku. Jeżeli zatem za podstawę rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji przyjęto 50% średniej płacy, to jest oczywiste, że takie rozstrzygnięcie powoda nie satysfakcjonuje i że domaga się on ustalenia skapitalizowanej renty wyrównawczej w wyższej wysokości, przy czym w sytuacji powoda, dochodzącego roszczenia ze stosunku pracy i zwolnionego od wpisu sądowego, gdy nie żądano od niego uzupełnienia pozwu przez podanie wartości przedmiotu sporu, brak precyzyjnego wskazania wartości przedmiotu zaskarżenia nie powinien tamować mu drogi odwoławczej, bowiem dopuszczalność apelacji nie jest, odmiennie niż kasacji, ograniczona wartością przedmiotu zaskarżenia.

Jeżeli zatem ze środka odwoławczego w sposób dostatecznie zrozumiały wynika, że strona nie jest usatysfakcjonowana wysokością zasądzonego odszkodowania, a inne dowody wskazują o jaką kwotę jej chodzi, to brak umiejętności precyzyjnego wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia nie może sam przez się przesądzać o odrzuceniu tego środka.

Z powyższych motywów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393<sup>8</sup> § 2 KPC postanowił jak w sentencji.

=====